

Warszawa, 30 października 2018 r.



03980200105818
RPW/31554/2018 P
2018-11-02

PODSEKRETARZ STANU
DLPC-I-071-5/18

Pan
Robert Mamątow
Przewodniczący Senackiej Komisji
Praw Człowieka, Praworządności i Petycji

Stanowony Pawe Przewodwospay,

W odpowiedzi na pismo z dnia 10 października 2018 r. Nr BPS.DKS.KPCPP.0330.267.2018, uprzejmie przedstawiam stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości w przedmiocie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego*, w celu umożliwienia wznowienia postępowania cywilnego po wydaniu wyroku przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (P9-32/18).

W obecnym stanie prawnym można żądać wznowienia postępowania cywilnego z następujących przyczyn (art. 401 -403 k.p.c.):

1) *jeżeli w składzie sądu uczestniczyła osoba nieuprawniona albo jeżeli orzekł sędzia wyłączony z mocy ustawy, a strona przed uprawomocnieniem się wyroku nie mogła domagać się wyłączenia;*

2) *jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe;*

lub

1) *wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym albo na skazującym wyroku karnym, następnie uchylonym;*

2) *wyrok został uzyskany za pomocą przestępstwa.*

3) można również żądać wznowienia w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego, albo wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

Wznowienie postępowania jest możliwe także w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. Ponadto, jeżeli na treść wyroku miało wpływ postanowienie niekończące postępowania w sprawie, wydane na podstawie aktu normatywnego uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, uchylone lub zmienione zgodnie z art. 416¹.

Przygotowany w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, wpisany do wykazu prac legislacyjnych pod numerem UD309, nie przewiduje zmian w tym zakresie.

W petycji złożonej przez Pana Sebastiana Adamowicza proponuje się dodanie w Kodeksie postępowania cywilnego § 2 w art. 401¹ o treści:

„§ 2. Można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na podstawie umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską.”

W ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości nie istnieje potrzeba wprowadzenia do Kodeksu postępowania cywilnego kolejnej podstawy wznowienia postępowania cywilnego, gdyż w obowiązującym stanie prawnym dopuszczalne jest wznowienie postępowania cywilnego po wyroku ETPC, jeżeli tylko stwierdzone w nim naruszenie można zakwalifikować, jako jedną z ustawowych podstaw wznowienia. Stanowisko to jest aprobowane w doktrynie prawa.¹

Niewątpliwie „Konstytucja nie gwarantuje ani powszechnego prawa do kontroli orzeczenia przez trzecią instancję (kasacja), ani jakiegoś ogólnego prawa do wznowiania postępowania. (...) nawet całkowite pominięcie instytucji wznowienia postępowania nie mogłoby naruszać konstytucyjnego prawa do sądu, ponieważ ani art. 45 ust. 1 ani art. 77 ust. 2 Konstytucji nie zawierają gwarancji możliwości rewidowania prawomocnych orzeczeń

¹ (np. A. Wróbel, uwaga 57 do art. 46 in fine, [w:] Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom II. Komentarz do artykułów 19-59, red. L. Garlicki, Warszawa 2011, s. 397; K. Weitz, Skarga o wznowienie..., s. 1396-1397 i powołana tam literatura).

w jakichkolwiek sytuacjach”.² Nie oznacza to jednak, że przepisy konstytucyjne, a w szczególności art. 77 ust. 2 lub art. 45 ust. 1 Konstytucji, są nieadekwatne do oceny obowiązujących przepisów o nadzwyczajnych środkach zaskarżenia w postępowaniu cywilnym.³ W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się bowiem, że „treści dopuszczalne systemu prawnego mogą w różny sposób pozostawać w relacji do konstytucyjnych zasad, jako nakazów realizacji chronionych przez nie wartości i tym samym same podlegać ocenie konstytucyjnej, jako ograniczenia w realizacji tychże zasad.”⁴ Trybunał Konstytucyjny odróżnia zatem sytuację, w której Konstytucja nakazuje prawodawcy uregulować ustawowo jakąś instytucję prawną (np. dwuinstancyjne postępowanie sądowe) od sytuacji, w której Konstytucja dopuszcza uregulowanie przez prawodawcę jakiejś instytucji prawnej (np. wznowienie postępowania cywilnego).

W pierwszym wypadku normy konstytucyjne nie pozostawiają prawodawcy wyboru, w drugim natomiast prawodawca zachowuje margines działania ograniczony treścią konstytucyjnych zasad prawa. Niezależnie jednak od tego, czy jakaś instytucja prawna jest konstytucyjnie nakazana, czy jedynie dopuszczalna, „opowiadając się za konkretnym rozwiązaniem, prawodawca zobowiązany jest zawsze przestrzegać wszystkich wymogów konstytucyjnych oraz dostosowywać ustawę do podnoszonego, w następstwie dynamicznej interpretacji norm konstytucyjnych, standardu ochrony praw i wolności.”⁵

W wyroku z 16 stycznia 2006 r. (sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2) oraz w wyrokach o sygn. SK 68/06 i SK 2/09 Trybunał Konstytucyjny przyjął, że choć podmioty prawa nie mogą na podstawie norm konstytucyjnych domagać się od prawodawcy zagwarantowania prawa do nadzwyczajnego środka zaskarżenia w procedurze cywilnej, w tym prawa do wznowienia postępowania cywilnego, to uzasadnione konstytucyjnie jest oczekiwanie, że jeżeli ustawodawca skorzysta już z konstytucyjnej kompetencji prawodawczej i wprowadzi wznowienie postępowania cywilnego albo inny sposób nadzwyczajnego wzruszania prawomocnych rozstrzygnięć sądowych, to wprowadzone rozwiązania prawodawcze nie będą naruszać prawa do sądu, zakazu zamykania drogi sądowej, zasad sprawiedliwości proceduralnej jak również innych in casu relewantnych merytorycznie norm konstytucyjnych.

Szczególny konstytucyjny status Konwencji obejmuje zarówno przepisy gwarantujące prawa podmiotowe, jak i inne jej postanowienia, w tym art. 46 ust. 1 Konwencji, który

² (cyt. wyrok o sygn. SK 2/09).

³ (cyt. wyżej wyrok o sygn. SK 2/09 oraz wyrok TK z 30 maja 2007 r., sygn. SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53).

⁴ (wyrok z 25 lipca 2013 r., sygn. P 56/11, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 85).

⁵ (cyt. wyrok o sygn. P 56/11 oraz mutatis mutandis cyt. wyrok o sygn. SK 2/09)

nakłada na państwa – strony Konwencji obowiązek przestrzegania ostatecznego wyroku ETPC we wszystkich sprawach, w których są stronami. Omawiany obowiązek obejmuje: zakaz kwestionowania stwierdzonego przez ETPC naruszenia praw podmiotowych oraz nakaz podjęcia pozytywnych działań w celu wykonania wyroku.

W związku z treścią art. 41 Konwencji po stronie pozwanego państwa powstają m.in. następujące obowiązki:

- a) zakończenia naruszenia;
- b) restitutio in integrum;
- c) zapobieżenia wystąpieniu takiego samego lub podobnego naruszenia;
- d) odszkodowania albo zadośćuczynienia.

W tym kontekście podkreśla się, że „na państwie każdorazowo spoczywa więc obowiązek rozważenia, czy w danej sprawie restytucja jest możliwa i czy najodpowiedniejszą jej formą jest wznowienie postępowania oraz jakie wartości stoją mu ewentualnie na przeszkodzie.”⁶ Przestrzeganie art. 46 ust. 1 i art. 41 Konwencji stanowi przejaw realizacji konstytucyjnej zasady związania prawem międzynarodowym (art. 9 Konstytucji).

Wznowienie postępowania cywilnego z powodu jego nieważności, której przyczyna stanowiła zarazem naruszenie praw podmiotowych zagwarantowanych w Konwencji oraz została stwierdzona prawomocnym wyrokiem ETPC, choć nie jest bezwzględnie wymagane w sprawie każdego skarżącego, stanowi jeden ze środków służących wykonaniu wyroku ETPC w rozumieniu art. 46 ust. 1 Konwencji.

Wznowienie postępowania cywilnego jest jednym z możliwych co nie znaczy, że zawsze lub najbardziej właściwym środkiem wykonania wyroku. W orzecznictwie strasburskim podkreśla się jednak, że w wypadkach wielu naruszeń art. 6 ust. 1 Konwencji, to właśnie wznowienie postępowania cywilnego na podstawie krajowych przepisów procesowych stanowi właściwy środek usunięcia przyczyny naruszenia praw podmiotowych i realizacji art. 46 ust. 1 Konwencji.⁷

Wynikającym zatem wprost z przepisów Konstytucji i Konwencji obowiązkiem sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego jest zmierzać, w ramach swoich kompetencji, do wyeliminowania z obrotu prawnego konkretnego stanu faktycznego, zakwalifikowanego

⁶ (A. Paprocka, Glosa do uchwały SN z dnia 30 listopada 2010 r., sygn. III CZP 16/10, „Państwo i Prawo” nr 7-8/2011, s. 156 i powołana tam literatura; W. Hermeliński, B. Nita, Wykonywanie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka poprzez wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania, „Palestra” nr 11-12/2010, s. 38 i n.).

⁷ (zob. m.in. wyroki ETPC z: 20 grudnia 2007 r., Paykar Yev Haghtanak Ltd przeciwko Armenii, skarga nr 21638/03, § 58; 26 stycznia 2006 r., Lungoci przeciwko Rumunii, skarga nr 62710/00, § 56; 10 sierpnia 2006 r., Yanakiev przeciwko Bułgarii, skarga nr 40476/98, § 90; 29 lipca 2004 r., San Leonard Band Club przeciwko Malcie, skarga nr 77562/01, § 70; zob. też A. Paprocka, Glosa..., s. 156-157).

przez ETPC, jako naruszenie praw podmiotowych lub zmierzać do przywrócenia stanu sprzed naruszenia tak dalece, jak to możliwe. W obowiązującym stanie prawnym, w procesie cywilnym, służy temu m.in. art. 401 k.p.c. *in fine*.

W konsekwencji w obowiązującym stanie prawnym w ramach ustawowych podstaw wznowienia obok wznowienia stanowiącego realizację konstytucyjnego prawa podmiotowego wynikającego z art. 190 ust. 4 Konstytucji oraz wznowienia technicznego, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, Trybunał Konstytucyjny wyróżnia wznowienie służące realizacji art. 9 Konstytucji w związku z art. 46 ust. 1 Konwencji. Trybunał Konstytucyjny uwzględnił, że celem art. 408 k.p.c. jest zapewnienie stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych. Nieobowiązywanie zaskarżonego przepisu skutkowałoby powstaniem stanu niepewności i nieograniczoną w czasie możliwością podważania prawomocnego orzeczenia, a w konsekwencji prowadziłoby do nieprzewidywalnych – z uwagi na dynamikę stosunków cywilnoprawnych – skutków materialnych i procesowych. Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego: „Motywem wprowadzenia tego terminu jest konieczność ochrony prawomocnych orzeczeń co do istoty sprawy od dalszego zaskarżenia i stwierdzony doświadczalnie fakt, że po upływie tak długiego czasu stosunki z reguły zmieniają się tak dalece, że trudno spodziewać się praktycznego skutku wznowienia.”⁸

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 30 listopada 2010 r. Sąd Najwyższy podjął uchwałę w składzie siedmiu sędziów (sygn. III CZP 16/10), zgodnie z którą ostateczny wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w którym stwierdzono, że naruszenie prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd, zagwarantowanego w art. 6 ust. 1 Konwencji, nie stanowi podstawy wznowienia postępowania cywilnego. W uzasadnieniu uchwały wskazano na liczne zagrożenia wynikające ze wznowienia postępowania w sprawach cywilnych, przede wszystkim z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, zasadę stabilności prawa oraz ochronę praw nabytych osób trzecich, generalnie opowiadając się przeciwko takiemu rozwiązaniu. Sąd Najwyższy w tym zakresie odwołał się do art. 41 Konwencji. *Ratio legis* tej instytucji stanowi okoliczność, iż Konwencja nie uprawnia Trybunału do uchylania orzeczeń sądów krajowych, a jednocześnie mogą istnieć sytuacje, w których – wobec niewzruszalności prawomocnego orzeczenia w danym krajowym systemie prawnym – uzyskanie pełnej restytucji nie będzie możliwe. Sygnatariusze konwencji godzili się zatem z takim stanem rzeczy i przewidzieli z tego powodu możliwość przyznania skarżącemu słusznego zadośćuczynienia.

⁸ (uchwała SN z 18 lipca 1968 r., sygn. akt III CZP 59/68, OSNC nr 7-8/1969, poz. 124).

Faktem jest, że Komisja Ustawodawcza 17 lutego 2012 r. wniosła *projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego* (druk senacki nr 62). Projekt ustawy zawierał m.in. postulaty dotyczące wznowienia postępowania cywilnego, podobnie jak (druk senacki nr 1257) z VII kadencji Senatu RP.

Powołany powyżej projekt ustawy został opracowany w celu wykonania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt SK 21/14. W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 408 k.p.c. w zakresie, w jakim po upływie pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku nie pozwala żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności wynikającej z naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, o których ostatecznie orzekł Europejski Trybunał Praw Człowieka, jest niezgodny z art. 77 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego pięcioletni termin prekluzyjny, którego upływ definitywnie zamyka drogę sądową do wznowienia postępowania, narusza art. 77 ust. 2 Konstytucji. Tymczasem stabilność prawomocnego orzeczenia sądowego nie może blokować możliwości uchylecia orzeczenia sądowego w sytuacji słuszności skargi obywatela. Dodatkowo, istotnym okazało się, że postępowanie przed ETPC jest z reguły długotrwałe, może się więc zdarzyć, że pięcioletni termin, o którym mowa w art. 408 k.p.c., upłynie zanim międzynarodowy organ ochrony prawnej wyda prawomocne orzeczenie, uprawniające do złożenia skargi o wznowienie postępowania. W takiej sytuacji strona, dysponująca prawomocnym orzeczeniem wydanym przez ETPC, jest w ogóle pozbawiona prawa do złożenia skargi o wznowienie postępowania. Naruszenie konstytucyjnego zakazu zamykania drogi sądowej jest wówczas oczywiste, a przy tym nieusprawiedliwione i bez winy strony skarżącej.

W konsekwencji z dniem 15 lutego 2017 r., ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. *o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego* (Dz. U. z 2017 r. poz. 187) nastąpiła nowelizacja art. 408 k.p.c., w ten sposób, iż wydłużony został termin prekluzyjny do wniesienia skargi o wznowienie postępowania we wszystkich przypadkach uzasadniających wznowienie do 10 lat. W uzasadnieniu nowelizacji wskazano, iż Konwencja oraz ukształtowane na jej podstawie orzecznictwo Trybunału nie wymagają wprowadzenia podstawy wznowienia z powodu wyroku ETPC stwierdzającego naruszenie.

Istota wznowienia postępowania wyraża się bowiem w możliwości wzruszenia prawomocnego wyroku, jeżeli w postępowaniu przez Trybunałem stwierdzono nieważność postępowania. Taka podstawa wznowienia postępowania obowiązuje obecnie w Kodeksie postępowania cywilnego i bez znaczenia jest, czy naruszenie określonego prawa stwierdził

Sąd Najwyższy, Trybunał Konstytucyjny, czy Europejski Trybunał Praw Człowieka. W instytucji wznowienia nie chodzi bynajmniej o organ stwierdzający naruszenie prawa, ale uregulowanie mechanizmów, które zapewnią stronie w adekwatnym terminie, możliwość wzruszenia prawomocnego wyroku.

Podsumowując powyższe rozważania petycja jest niezasadna albowiem:

Po pierwsze, orzecznictwo ETPC obejmuje rozmaite wypadki naruszenia praw i wolności wynikających z Konwencji, także takich jak np. wolność wyrażania opinii (art. 10 Konwencji) lub gwarancja ochrony własności.⁹ W niektórych wypadkach wyroki stwierdzające naruszenie Konwencji w ogóle nie nadają się do wykonania przez wykorzystanie instytucji wznowienia postępowania (np. w razie skutecznej skargi na nierozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie). W innych wypadkach stwierdzone przez ETPC naruszenie może być wynikiem niewłaściwego ustawodawstwa krajowego, sprzecznego z Konwencją. Celowa byłaby wówczas inicjatywa ustawodawcza w kierunku znowelizowania prawa krajowego i doprowadzenia do jego zgodności z Konwencją. Jeżeli zaś źródłem naruszenia Konwencji nie było bezpośrednio działanie ustawodawstwa krajowego kolidującego z Konwencją, lecz orzeczenie sądowe, to w pewnych sytuacjach właściwym instrumentem mogą (i powinny) być inne środki prawne, jak np. powództwo przeciwegzekucyjne, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia lub powództwo odszkodowawcze wobec Skarbu Państwa z tytułu tzw. deliktu sądowego. Te środki prawne powinny zostać wykorzystane. Nie zachodzi wtedy konieczność sięgania do instytucji wznowienia postępowania.

Po drugie, przed sądem krajowym występują przeciwstawne strony (proces) względnie podmioty o różnych interesach (postępowanie nieprocesowe), podczas gdy w postępowaniu przed Trybunałem zapewniony udział ma jedynie skarżący i państwo, przeciwko któremu jest skierowana skarga do Trybunału. Uznanie naruszenia Konwencji stwierdzonej przez Trybunał za podstawę wznowienia postępowania oznaczałoby zatem objęcie skutkami prawnymi wyroku Trybunału także podmiotów innych niż skarżący (przeciwnik procesowy, inny uczestnik postępowania), które nie mają gwarantowanego prawa do wysłuchania w postępowaniu przed Trybunałem. Trudno zaakceptować stan rzeczy, w którym istnienie podstawy wznowienia miałyby zostać przesądzone ze skutkiem prawnym dla osób, które nie uczestniczyły w postępowaniu przed Trybunałem. Osoby trzecie, po

⁹ (art. 1 ust. 1 protokołu nr 1 do Konwencji, sporządzonego w Paryżu, dnia 20 marca 1952 r., Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175).

uprawomocnieniu się orzeczenia sądu krajowego, mają pełne prawo do działania w zaufaniu do prawomocności tego orzeczenia i kształtowania swej sytuacji prawnej w oparciu o to orzeczenie, co zasługuje na ochronę prawną, której wyrazem jest stabilność orzeczenia, chroniona z kolei również w ramach art. 6 ust. 1 EKPC.

Po trzecie, stwierdzone przez ETPC naruszenie Konwencji może się odnosić zarówno do procesowych, jak i materialnoprawnych standardów konwencyjnych. W związku z tym trzeba mieć na względzie, że po pierwsze skarga o wznowienie postępowania - niezależnie od tego, czy chodzi o normy rangi konstytucyjnej, ustawowej lub podstawowej w ogóle nie może być oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego. Po drugie naruszenia prawa procesowego uzasadniają wznowienie jedynie o tyle, o ile stanowią jednocześnie przyczynę nieważności postępowania. Nadto skarga jest dopuszczalna tylko wówczas, gdy dana przyczyna nieważności nie była uprzednio przedmiotem wyraźnego badania przez sąd, który wydał prawomocne orzeczenie. W tym kontekście uznanie naruszenia praw konwencyjnych stwierdzonego przez ETPC za autonomiczną podstawę wznowienia postępowania, w poważnym zakresie nie mieściłoby się w konstrukcyjnych ramach skargi o wznowienie, które świadczą o charakterze tego środka prawnego.

Niewątpliwie, oznaczałoby to przyznanie ETPC w sposób pośredni kompetencji do wkraczania w prawomocne orzeczenia sądów polskich, pomimo braku wyraźnej podstawy konwencyjnej lub celowościowej. Z Konwencji nie wynika bowiem obowiązek państw sygnatariuszy Konwencji wprowadzenia do krajowego porządku prawnego rozwiązania polegającego na możliwości wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania cywilnego w razie stwierdzenia przez ETPC, że w toku tego postępowania doszło do naruszenia Konwencji.

Wynika to stąd, że oceniając zakres prawa chronionego przez art. 6 ust. 1 Konwencji, trzeba brać pod uwagę możliwość kolizji sytuacji prawnej podmiotów, będących stronami sprawy cywilnej, w której nastąpiło naruszenie prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd. W następstwie usunięcia skutków naruszenia prawa chronionego przez art. 6 ust. 1 Konwencji w drodze wznowienia postępowania mogłoby bowiem dojść do kolejnego naruszenia art. 6 ust. 1 z tym że pod inną postacią i wobec drugiej strony sprawy cywilnej. To naruszenie dotyczyłoby zasady ochrony praw nabytych i zasady pewności prawnej, powiązanych ściśle z konsekwencjami prawomocności wyroku.

Z tych względów naruszenie praw konwencyjnych stwierdzone w wyroku ETPC nie powinno być ujmowane jako odrębna podstawa wznowienia postępowania. Z tego też względu ostatecznie ustawodawca realizując wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia

22 września 2015 r., sygn. akt SK 21/14, podjął decyzję o wydłużeniu terminu na wznowienie postępowania, a nie wprowadzenie odrębnej podstawy wznowienia w postaci wyroku ETPC.

Nie ma podstaw do tego, aby uzasadnienia dla dopuszczalności wznowienia postępowania w następstwie stwierdzenia naruszenia praw konwencyjnych przez ETPC dopatrywać się w analogii do podstawy wznowienia z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP w zw. z art. 401¹, art. 403 § 4 i 416¹ k.p.c. – tj. w analogii do przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie.

Obie sytuacje nie są bowiem do siebie podobne, gdyż Trybunał Konstytucyjny, orzekając o niezgodności z Konstytucją RP, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą aktu normatywnego, który był podstawą orzekania przez sąd powszechny, dyskwalifikuje podstawę prawną prawomocnego orzeczenia ze skutkiem powszechnie obowiązującym, podczas gdy Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdza jedynie *in concreto* naruszenie gwarantowanych konwencyjnie praw, co formalnie nie wpływa w ogóle na stan normatywny w państwie pozwanym.

Odmienne kwestia wznowienia postępowania przedstawia się w postępowaniu karnym i administracyjnym.


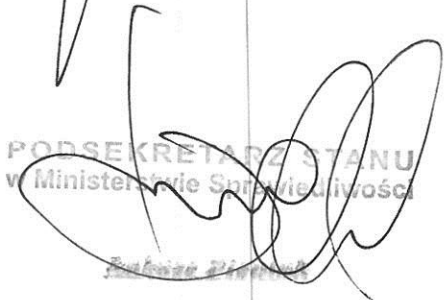
Przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 540 § 3 k.p.k.) i Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (art. 272 § 3 p.p.s.a.) przewidują wznowienie postępowania z powodu stwierdzenia przez ETPC naruszenia Konwencji lub jej protokołów. W istocie, w sprawach karnych (i administracyjnych) ponowne osądzenie sprawy, przy rozpoznawaniu której poprzednio w postępowaniu przed sądem krajowym doszło do naruszenia praw konwencyjnych, ustalonego wyrokiem ETPC, jest prawidłowym i najbardziej pożądanym rozwiązaniem. Nie można jednak podobnego wniosku wywieść w wypadku spraw cywilnych.

To odmienne podejście do spraw karnych (i administracyjnych) oraz do spraw cywilnych, chociaż nie znajduje bezpośredniego odzwierciedlenia w przepisach Konwencji o skutkach wyroków ETPC, ma swoje głębokie uzasadnienie. Doktryna podnosi trafnie, że w sprawach karnych (i administracyjnych) mamy do czynienia najczęściej z relacją jednopłaszczyznową, zachodzącą pomiędzy oskarżonym i państwem, która w pełni odpowiada układowi podmiotowemu, który istnieje w postępowaniu przed ETPC. W efekcie podmiotowy zakres prawomocności i skuteczności wyroku ETPC odpowiada podmiotowemu kształtowi postępowania przed sądem krajowym, wobec czego wznowienie tego postępowania, jako skutek takiego wyroku, nie powinno budzić wątpliwości.

Inaczej jest w sprawach cywilnych, w których z reguły w postępowaniu przed sądem

krajowym występują przeciwstawne strony (proces) względnie podmioty o różnych interesach (postępowanie nieprocesowe), podczas gdy w postępowaniu przed ETPC zapewniony udział ma jedynie skarżący i państwo, przeciwko któremu jest skierowana skarga. W związku z tym powstają dwa problemy. Pierwszy, który polega na tym, że uznanie naruszenia Konwencji stwierdzonego przez ETPC za podstawę wznowienia postępowania oznaczałoby objęcie skutkami prawnymi wyroku ETPC także podmiotów innych niż skarżący (przeciwnik procesowy, inny uczestnik postępowania), które jednak nie mają gwarantowanego prawa do wysłuchania w postępowaniu przed Trybunałem. Nie jest natomiast do zaakceptowania stan rzeczy, w którym istnienie podstawy wznowienia zostałoby przesądzone ze skutkiem prawnym dla osób, które nie uczestniczyły w postępowaniu przed ETPC. Drugi problem wiąże się z tym, że osoby trzecie po uprawomocnieniu się orzeczenia sądu krajowego mają pełne prawo do działania w zaufaniu do prawomocności tego orzeczenia i kształtowania swej sytuacji prawnej w oparciu o to orzeczenie, co zasługuje na ochronę prawną, której wyrazem jest stabilność orzeczenia, chroniona z kolei również w ramach art. 6 ust. 1 Konwencji.

W tym stanie rzeczy Ministerstwo Sprawiedliwości nie rekomenduje petycji do dalszych prac legislacyjnych.



PODSEKRETAŃCZYSTANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Suzanne Brinon